

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3:ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Prenumerata wynosi: przesyłka pocztowa na rok 16 zlr., na kwartał 4 zlr., na miesiąc 1 zlr. 35 ct. Miesięczna na rok 12 zlr., na kwartał 3 zlr., na miesiąc 1 zlr. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwszą jak za każde następne po 6 ct. Należyność stepłowa od każdej inseraty 30 ct. Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wąłowa Nr. 370). Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z dnia 26. lipca b. r. mianować zyczajnego profesora klasycznej filologii na wszechnicy lwowskiej dr. Wilhelma Kergla zyczajnym profesorem tego samego przedmiotu na wszechnicy w Gracu. Jireček mp.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. W „Wiener Ztg.“ oznajmia szef komisji dla wystawy powszechnej w Wiedniu bar. Schwarze bióro dla wystawy zostało otwarte, a roboty przygotowawcze do wystawy są już prawie ukończone. To doniesienie zadaje kłam pesymistycznym uwagom różnych dzienników, które już powątpiewały, by wystawa powszechna istotnie odbyć się mogła we Wiedniu. Dnia 1. sierpnia ogłoszone zostaną zapewne nazwiska członków komisji dla wystawy, tudzież szefów pojedynczych biur. Z Pragi powołano do Wiednia zdolnego publicystę dr. Pislinga, który zostanie szefem bióra dla prac publicystycznych i redaktorem pisma poświęconego specjalnie wystawie. Nadto powołani zostali do komisji dla wystawy sekretarz w ministerstwie oświecenia dr. Thaa na dyrektora kancelaryi, i dr. Plasum, urzędnik z ministerstwa spraw zewnętrznych na sekretarza prezydialnego.

Berlin. Przedmiotem, jakim się obecnie zajmują umysły wszystkich w Niemczech są zakłęcia, które powstały pomiędzy rządami a kościołem katolickim o skutek uchwał zeszłorocznego Soboru watykańskiego o dogmacie nieomylności papieża. Ze wszystkich rządów niemieckich najstanowczej dotąd w kwestyi tej wystąpił rząd pruski. Nie ulega dziś już wątpliwości, że zniesienie wydziału katolickiego w ministerstwie wyznań wywołane zostało temi zakłęciami. Krok ten rządu pruskiego pochwała prawie jednoznacznie prasa niemiecka, nieprzychylna kościołowi katolickiemu, w obronie którego stawają jedynie wybitnie katolickie dzienniki, jak „Germania“, „Koelnische Volks-ztg.“, „Breslauer Hausblätter“. Niektóre tylko z protestanckich dzienników, jak „Berliner Boersen Ztg.“, z lekka potrącają, że przez zniesienie wydziału katolickiego w pruskim ministerstwie wyznań krzywda wyrządzona została katolickim mieszkańcom Prus, że katolicy mają teraz prawo domagać się, ażeby całe ministerstwo wyznań zniesionem zostało, osobne ministerstwo oświecenia utworzone, a sprawy kościelne oddane ministerstwu sprawiedliwości. Mężów, którzy nie chcą uznać dogmatu nieomylności papieża, bierze rząd pruski również w obronę przeciwko karom, ustanowionym na nich przez biskupów. Również pozwolił rząd, jak dołosi „Schlesische Ztg.“ używać ekskomunikowanemu księdzu Kamińskiemu kościoła filialnego w Katowicach do nabożeństw, które tenże odprawia dla tych, którzy porównano z nim nie uznali dogmatu o nieomylności papieża. W Bawaryi, jak się zdaje, rząd również zaczepnie występować zacznie przeciwko katolikom, którzy dogmat nieomylności przyjęli a weźmie w większą opiekę starokatolików. Niezdecydowany bowiem w kwestyi tej prezes gabinetu bawarskiego, hrabia Bray, ustąpił z ministerstwa.

Dzienniki katolickie zaczepiają namiętnie kancelarza niemieckiego państwa, księcia Bismarcka. I tak pisze „Koelnische Volksztg.“, organ arcybiskupa Melchera: „Nie małą część odpowiedzialności za rozpoczęte szczywanie przypada na księcia Bismarcka. Kancelarz państwa sam wystąpił z neutralnego stanowiska przez list swój a jeszcze więcej przez przypisywaną mu decyzją z brunsberdzkiej kwestyi szkolnej, ze stanowiska, które mu jedynie przystało. Chociażby mu osobiście kościół narodowy wydawał się owym celem u-pragnionym, chociażby go zadowolniały konstytucyjne postanowienia, które stanowisko kościoła katolickiego w państwie naszym regulują, to przecież jako trzeźwo zapatrujący się mąż stanu który z rzetelnymi czynnikami się oblicza, powinien sobie przedłożyć pytanie, jakie widoki powodzenia miałby zakus zanegowania dalszego istnienia naszego kościoła w Niemczech jako kościoła katolickiego, korzystając z ogłoszonego przed rokiem dogmatu o nieomylności papieża. Kancelarz państwa

powinien wiedzieć, że dziewięć dziesiątych pruskich katolików jest zdecydowanych wystąpić wszelkimi prawnymi środkami przeciwko podobnemu zakusowi; gdyby tego wiedzieć nie miał, toby przez to jedynie udowodnił, że czynność jego międzynarodowa zaćmiła mu trafny pogląd na ściślejsze stosunki. I w ten sposób staćby się mogło, że książę Bismarck popsułby to jako minister wyznań, co dobrego uczynił jako minister spraw zagranicznych.“ A w przeglądzie tygodniowym powiada tenże klerykalny dziennik: „Czy mamy przed sobą ptaki zapowiadające burzę, czy węzłów morskich — okaże się w najbliższych dniach; jeżeli burzę — to kościół katolicki przetrzymał już inne burze, to i tę przetrzyma.“

— „Frankfurter Ztg.“ zamieściła w sobotę artykuł pod napisem „Zur Dotationsfrage“ (w kwestyi dotacyjnej), wymierzony przeciwko generałowi Manteufflowi. Z powodu pogłoski, że oficer ten należy do tych mężów, którzy dotacją otrzymać mają, odebrała „Frankfurter Ztg.“ od „jednego z wyższych pruskich oficerów, którego zdadność w dopiero co ukończonej wojnie doznała wielokrotnego uznania“ pismo, które zamieszcza. Zajmującym jest ustęp, mówiący o czynach Manteuffla w ostatniej wojnie; sąd, że generał ten wiele połyску obcym zawdzięcza piórom, jest dosyć powszechny. Wyjmujemy z listu tego co następuje. „Manteuffla dyplomatyczna karyera a Szlezewiku nie jest jeszcze zapomniana. Jego beztaktowne mowy wprowadzały często Bismarcka w jak największe ambarasy i groziły nieraz pokrzyżowaniem dobrze obliczonych pociągów hrabięgo na szachownicy. Co się tyczy jego talentu jako naczelnego wodza, jest on tak wielki, że Bismarck i Moltke zadowoleni byli, że w krytycznej chwili zwolnić go mogli z naczelnego dowództwa północną armią i pod mylącą formą wywyższenia wojskowego oddalić na południe-zachód, do Belfortu, ażeby Goeben i Wender mieli tymczasowo wolne pole do wykonania wielkich rozstrzygających czynów strategicznych... Po pierwszej bitwie pod Amiens, dnia 27. listopada, w której przez energiczne ściganie kampania na północy mogła być została ukończoną, pozwolił Manteuffel nieprzyjacielowi spokojnie się znów zebrać i zrobił tymczasem wycieczkę w 4konnym pojeździe, otoczony strażą przyboczną złożoną z kilku pułków jazdy i piechoty, nad morze do Dieppe. Podczas kiedy tu dawał wspinał obiad a pod Rouen świetną odbył paradę, miał nieprzyjaciel dosyć czasu prawie na tem samem polu z dnia 27. listopada oszańcować się i wzrocić...“

Warszawa. Ukazem cesarskim do rządzącego senatu podpisanego w Baden Baden dnia 23. czerwca (5. lipca) b. r. poleczone zostało zaprowadzić w guberniach: Wileńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohylewskiej w przeciągu 1871 r. sądy pokoju, bez zaprowadzenia innych reform sądowych, a to z zastosowaniem następujących przepisów:

1. Sądy pokoju zaprowadzają się w pomienionych guberniach na zasadzie ustaw obowiązujących w cesarstwie, oraz tymczasowych postanowień współcześnie dla tych gubernij wydanych.

2. Czas wprowadzenia w życie sądów pokoju będzie oznaczony przez ministra sprawiedliwości w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i skarbu.

3. Sprawy już wprowadzone do sądów pierwszej instancji będą się kończyły stosownie do ustawy z 10. marca 1869 r. Poczem sądy pierwszej instancji będą zupełnie zniesione w przeciągu trzech miesięcy stosownie do uznania ministra sprawiedliwości.

4. Z zaprowadzeniem sądów pokoju, izby cywilne i karne, tam, gdzie jeszcze są rozdzielone, łączą się w jedną izbę sądową do spraw cywilnych i karnych. Od tego czasu wszystkie sprawy wyjęte z kompetencji sądów pokoju, będą się rozpoczynały przed sądami do spraw cywilnych i karnych stosownie do zasad przez Radę państwa 11go października 1865 roku postanowionych.

5. Obowiązki według ustaw sądowych powierzone towarzyszom prokuratorów sądu okręgowego, będą przydzielone tymczasem towarzyszom gubernialnego prokuratora. Oni też będą wypełniali obowiązki gubernialnych i powiatowych strażczych, których urzęda się znoszą.

6. Prawa i obowiązki izb sądowych względem sądów pokoju stosownie do ustaw z 20. listopada 1864 r. będą przysługiwały istniejącym izmom sądowym.

7. W oddzielnym dodatku załączają się wykazy urzędów i pensyj.

8. Sprawy o kompetencji pomiędzy sędziami pokoju a sędziami śledczymi, rozstrzyga oddzielny sąd, złożony z połączonych obu izb pod przewodnictwem prezesa obu izb lub jego zastępcy, z dwóch członków sądu, z prezesa miejscowego zjazdu sędziów pokoju i jednego z sędziów pokoju miasta gubernialnego.

Londyn. Wiadomości zebrane z indyjskich dzienników i z telegramów nadesłanych z tamtąd są prawdziwie przerażające. I tak pisze „Times of India“: „Ponieważ w najżyźniejszej prowincyi perskiej Farsistan w tym roku przypadł nieurodzaj, więc ubodzy mieszkańcy sprzedawszy już swe dzieci na chleb, wynieśli się z ojczyzny do miast odległych. W Kirman cena pszenicy jest obecnie dziewięć razy większą niż dawniej. Władze zniewolone jękiem umierających z głodu do energiczniejszego działania szukały po wszystkich domach i magazynach za zbożem, i sprzedawali je ubogim. Śmiertelność w Kirman jest przerażająca. W Yesd uprawiano tylko bawełnę i opium a zboża dostarczały tej części Persyi inne prowincje mianowicie Schiras, Kirman i Ispahan. Gdy prowincje te w tym roku dla siebie nawet zboża nie mają, więc nastąpiła w Yesd okropna nędza. Z miasta Yesd emigrowało dotąd 20—30.000 mieszkańców a reszta mieszkańców sprzedaje już swoje dzieci po niskiej cenie. Skoro tylko ludność uczuła głód, zaczęła jeść mięso wielbłądów, osłów, koni i kotów. Gdy i te zapasy niebawem się wyczerpnęły, ubożsi mieszkańcy kradli dzieci i żywili się ich ciałem. Nawet trupami nie pogardzano w końcu.“ Gdyby nawet doniesienia te były znacznie przesadzone, to zawsze nędza musi być okropną. Persowie zamieszkali w Indjach robią składki dla swych ziemków dotkniętych tak okropną klęską.

Paryż. Przed kilku dniami toczyły się w zgromadzeniu narodowym obrady nad petycją biskupów francuskich, domagającą się interwencji Francyi celem przywrócenia świeckiej władzy papieża. Na posiedzeniu tem oświadczył szef władzy wykonawczej, iż rząd francuski będzie strzedz niezawisłości papieża w granicach zakreślonych przez konkordat zawarty z Rzymem. Arcybiskup Dupanloup i Gambetta oświadczyli imieniem swoich przyjaciół politycznych, iż się zupełnie w tym względzie z Thiersem zgadzają. Deputowany Barthe postawił wniosek motywowanego przejścia do porządku dziennego, w którym miała izba oświadczyć zarazem swoje zaufanie dla Thiersa. Gambetta oświadczył, iż zgadza się z tym wnioskiem. Na to powstał deputowany Keller i zrobił Gambecie zarzut, iż przez jego przystąpienie powyższy porządek dzienny przybrał zupełnie inne znaczenie. Gambetta odpowiedział Kellerowi, broniąc się przeciw zrobionym mu zarzutom, w skutek czego ogromne w izbie powstało zamieszanie. Wśród krzyku i wrzawy cofnęli Dupanloup i Thiers swoje przystąpienie do powyższego porządku dziennego, poczem wniosek deputowanego Barthe odrzuconym został 403 głosami przeciw 264.

— Dzienniki francuskie podają bliższe szczegóły co do postępowania sądów wojennych ze skazywaniami uwięzionych zwolenników komuny, znajdujących się w Satory i Wersalu: Komisarz rządowy Grimald odczytał akt oskarżenia, skierowany głównie przeciw przewodzcom komuny a ułożony na podstawie szczegółów sprawdzonych w czasie postępowania śledczego. Wszyscy oskarżeni będą podzieleni na kilka grup, a to w tym celu, aby ten ogromny proces łatwiej i prędzej można skończyć. Nie obwinieni z osobna, lecz całe grupy będą przed sąd stawiane i skazywane. Pierwsza grupa będzie się składać z członków komuny i centralnego komitetu; obejmuje ona 105 osób. Do drugiej grupy należą te osoby, które w powstaniu ważną odgrywały rolę, jak dowódcy i wyżsi urzędnicy komuny. Do trzeciej kategorii oskarżonych należą ci, którzy wprawdzie nie brali czynnego udziału w powstaniu, jednakowoż do rozwoju jego słowem i piśmem się przyczyniali. W końcu będzie jeszcze kilka grup, składających się z 20 — 30 członków, którzy o szczególne zbrodnie, jak o zamordowanie zakładników, spalenie domu Thiersa

itd. są oskarżeni. Spodziewają się powszechnie we Francji, iż proces ten w sześciu tygodniach skończy się, i że główni sprawcy powstania paryskiego ciężko ukarani zostaną.

— Znany pułkownik Stoffel, (były urzędnik wojskowy ambasady francuskiej przy dworze pruskim), ogłosił teraz swoje słynne raporty wojskowe i dołączył przedmowę zawierającą nie jedno głębokie i trafne spostrzeżenie. Ponieważ właśnie teraz dzienniki francuskie głównie zajmują się reorganizacją armii, przywróceniem karności itd., przytoczymy tu główny ustęp z tej przedmowy: „Karność armii jest następstwem karności w rodzinie i w społeczeństwie. Dlaczego w wojsku pruskim karność jest tak silną i pewną? Bo młodzież od lat dzieciennych wdrażana jest do posłuszeństwa, do szanowania władzy i do ścisłego wypełnienia swoich obowiązków. Z tego wynika, że przełożeni nie potrzebują się troszczyć o utrzymanie karności, i to nas objaśnia, dlaczego w wojsku pruskim rzadkie są wypadki karności wojskowych. Nie będzie karności w armii bez zupełnej zmiany w wychowaniu i kształceniu młodzieży francuskiej. Kto mieszkał w Prusach, ten wie, ile jest prawdy w tem zdaniu: „Bakałarze pruscy wygrali bitwę pod Sadową.“ W Prusach nauczyciele szkół rzadko się zajmują polityką, nie ganią głośno czynności władzy, ani dają z siebie przykładu nieposłuszeństwa. Skromni nauczyciele są też wysoce poważani, i nigdy nie zapomną, jak bawiąc w Warcynie u p. Bismarka, z wielką ochotą i radością kanclerz z dwoma synami i z mną odwiedzaliśmy bakałarza w sąsiednim miasteczku. Pan Bismark doskonale wie, jakiej wagi dla państwa jest dobry nauczyciel elementarny; ale też proszę sobie wyobrazić, jak dobre wrażenie sprawiać muszą dowody szacunku dla skromnego nauczyciela, okazywane przez tak sławnego męża jak p. Bismark.“ Dla Francuzów, u których nauczyciel wiejski jest zwykle zarazem posługaczem kościelnym ogólnie lekceważonym, ten ustęp przedmowy pułkownika Stoffel powinien być artykułem wiary politycznej. Dodajmy, że generał Faidherbe, który się oświadcza za ogólnym obowiązkiem służby wojskowej, współcześnie zaleca pruski system przymusowego nauczania i gorliwie sprawę nauczycieli elementarnych popiera.

Kronika.

— Wczoraj i przedwczoraj w południowej porze przedstawiali się JEx. panu namiestnikowi wszystkie trzy kapituły tutejsze z ks. arcybiskupami na czele, Wydział krajowy, władze rządowe, rada miejska z prezydentem miasta na czele, uniwersytet i inne korporacje.

— „Gazeta Narodowa“ podaje następujący list, który JEx. pan namiestnik wystosował do prezydenta miasta Lwowa: „Najjaśniejszy Pan i Cesarz raczył najlaskawiej zamianować mię ponownie namiestnikiem królestwa Galicji i Lodomerji i W. ks. Krakowskiego.

„Obejmuję przeto już po raz trzeci kierownictwo na miastnictwa powodowany jedynie chęcią służenia krajowi.

„Szczęśliwy jestem, iż moje szczerze chęci znalazły uznanie szanownej Rady miejskiej.

„Chociaż z powodu urzędowych czynności w ostatnich dniach pobytu mego w Wiedniu sam prawie do ostatniej chwili nie wiedziałem, kiedy do Lwowa wyjechać będę mógł, doznałem tu całkiem niespodzianie na samem przybyciu najserdeczniejszego przyjęcia ze strony szanownej Rady miejskiej, za które jej wielmożny Panie zechciej złożyć najczulsze podziękowanie zapewniając ją przytem, iż dobro stołecznego miasta i kraju będę miał zawsze na uwadze, że wszelkie starania o podniesienie pomysłowości jego i jego mieszkańców znajdują we mnie zawsze najsiłniejsze poparcie.

„Przyjm wielmożny Panie wyraz mego głębokiego poważania“.

Lwów 27. lipca 1871.

Gołuchowski m. p.

— Ze Zbaraża donoszą nam, że 26. bm. urządzono tam iluminację z powodu mianowania JEx. hr. Gołuchowskiego namiestnikiem Galicji. Tłum ludności udał się wieczorem z muzyką na czele przed pomieszkaniem c. k. starosty i po odpiewaniu hymnu ludowego wznosił okrzyk na cześć JEx. namiestnika. Podobne owacje powtórzyły się wśród strażów moździerzowych przed pomieszkaniem c. k. sędziego powiatowego, zabudowaniem Rady powiatowej i Rudy gminnej. Najajutrz odbyło się w kościele OO. Bernardynów solenne dziękczynne nabożeństwo.

(Nieszczęsne wypadki.) W Krakowie spadł dnia 21. bm. z dachu domu pod l. 235 stróż zajęty pobijaniem dachu i zabił się na miejscu. W Prucie koło Śniatyna utonął 23. bm. włościanin Grzegorz Tanaszczyk. W Zembranówce w powiecie Śniatynskim utonął 23. bm. w rzece Czerniawie 18-letni syn włościanina Stefana Hryhorczuka. W Uściu biskupiem w powiecie Borszczowskim utonął 19. bm. w rzece Nieczlawie pastuch Wasyl Iwaniczuk.

(Wiadomości dycecejalne.) D. 6. lipca 1871 umarł w Hlibowie powiatu skałackiego archidiecezyi lwowskiej pleban gr. kat. ks. Leon Gwański.

Do parafii tego probostwa należy 804 dusz, główne uposażenie stanowią 125 morgów ról i łąk (przeważnie żytna gleba) czysty zaś dochód roczny obliczony jest na 260 zł. w. a. do czego fundusz religijny (opłacając prócz tego wszystkie podatki) dopłaca rocznie 169 złr., celem uzupełnienia kongruy na 315 złr.

Umarł także dnia 11. lipca 1871 w Lubszy, powiecie żydaczowskim archidiecezyi lwowskiej pleban obrz. gr. kat.

ks. Jan Lubieniecki licząc lat 75 a będąc księdzem lat 48 Do parafii tego probostwa z filiami w Smuchowie i Marzurówce należy 1083 dusz, główne uposażenie stanowią 88 morgów ról i łąk w średniej glebie, czysty zaś dochód roczny obliczony jest na 137 zł. w. a. i fundusz religijny dopłaca rocznie 178 złr. w. a. celem uzupełnienia kongruy do 315 złr. w. a. pokrywając prócz tego wszystkie podatki plebańskie.

— Lord Macartey podaje następujący opis uroczystego przedstawienia w teatrze cesarskim w Pekinie. „Teatr jest nadzwyczaj obszerny, wesoly i według pojęcia Chińczyków wspaniale malowidłami i latarniami przyozdobiony. Mieści on przy sobie zarazem bardzo piękne i przyjemne pomieszkania dla aktorów, altany, ogródki i t. p. w obwodzie około 1/4 godziny. Treść wszystkich przedstawianych sztuk jest bardzo moralna, a dialogi bogato zawsze przeplatane są wyrażeniami filozofów chińskich i bohaterów starożytnych. Przedstawienie tegorazowe trwało bez przerwy 12 dni i nocy. Sproszeni widzowie przechodzili i wychodzili, zjadali i spali; byli jednakże i tacy entuzjaści, którzy nie dłużej jak na kwadrans z teatru się oddalali. Przedstawienia składały się z wielkiej liczby zajęć tragicznych i komicznych, następujących bez ładu po sobie. Były też przedstawione sztuki kompletne, lecz bez należytego porządku i wszystkie prawie podobne do siebie; lubo jedne z nich były dramata historycznymi, a inne prostym wynysłem. Aktorowie deklamowali, śpiewali i rozmawiali — wszystko to bez muzyki. Przedstawiono w taki sposób bitwy, morderstwa i zresztę wszelkie możliwe zajęcia dramatyczne. Dwunastej nocy ukazało się *non plus ultra* sztuki chińskiej: wielka pantomina, a w każdym razie z nadzwyczajnego zachwytu widzów wnioskując, arcydzieło pomysłu i dowcipu. Przedmiotem tego dzieła scenicznego były „Zaślubiny oceanu z ziemią.“ Ta ostatnia roztoczyła najprzód swe bogactwa. Zjawili się smoki, słonie, tygrysy, strusie i t. p.; z ziemi wyrastały dęby, jodły, krzewy herbaciane; słowem wszystkie rodzaje roślin. Ocean też nie dał się wyprzedzić. Rzucił on i to z wielką sztuką, a nóg ziemi: wieloryby, delfiny, żółwie i t. d. Następnie na scenie ukazały się okręta, skały, muszle, gąbki, korale; wszystko po większej części aktorzy bardzo zręcznie maskami naśladowali. Nieskończenie długo trwało gromadzenie się w oddzielne grupy tych pł. dów ziemi i morza, które następnie połączyły się z sobą utworzywszy koło, i ruszyły w kierunku łoża cesarskiej, będącej naprzeciw sceny, postępując aż do krawędzi sceny. Tu wykonało różne ewolucje. Cała ta ciżba rozdzieliła się nagle ustępując z drogi olbrzymiemu wielorybowi. Gdy ten stanął naprzeciw łoża cesarskiej, wyrzucił z siebie kilkanaście gallonów wody na parter i to z taką zręcznością, iż ta wpadła prosto w otwory umyślnie w tym celu porobione, nie zmoczywszy bynajmniej nikogo z widzów. Widowisko to tak wzruszyło przypatrujących się mu, że krzyczeli bez ustanku „has! hong haho!“ (Przewybornie, wysmienicie), a dwóch lub trzech z znakomitszych mandarynów nie mogli nawet zrozumieć mojej obojętności i przyganił mi przeplatając sobie wykrzyknikami „has! hong haho!“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu 1871:

	Miejsce targu:					
	Kamionka		Busk		Radziechów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austriacką					
Mec pszenicy	4 25	4 20	4 —	12 45	4 15	
„ żyta	2 40	2 25	2 —	6 65	2 21	
„ jęczmienia	2 —	2 5	1 90	6 65	1 98	
„ owsa	1 50	1 55	1 40	4 45	1 48	
„ grochu	3 —	2 70	2 20	7 90	2 63	
„ hreczki	—	2 20	2 20	6 80	2 26	
„ kukurudzy	1 —	—	—	—	—	
„ ziemniaków	—	—	—	1 85	—	92
Cetnar siana	1 40	1 20	1 50	4 10	1 36	
Sąg drzewa twardego	5 —	6 50	2 20	13 70	4 56	
„ miękkiego	4 —	4 50	1 40	9 90	3 30	
Funt mięsa wołowego	— 17	— 16	— 17	— 50	— 16	
Miara wina	— 60	—	—	— 60	— 60	
„ piwa	—	— 16	— 12	— 28	— 14	
Wyrobnik z wiktem	— 30	— 24	— 20	— 74	— 24	
„ bez wikt	— 60	— 40	— 40	1 40	— 46	

Ostatnia poczta.

Berlin, 26. lipca. „Provinzial Correspondenz“ w artykule o państwie i kościele katolickim mówi ze względu na zniesienie osobnego wydziału dla spraw katolickich w ministerium wyznań, że uchwały zesłorocznego soboru w Rzymie naruszyły stosunki między kościołem a władzą państwa; w końcu zaś dodaje: Rząd może już teraz wobec zachodzących trudności znaleźć przez to tylko należytą miarę swojego postępowania, jeżeli staje na stanowisku czysto prawnopolitycznym, i w ten sposób z osobna każdy punkt sporny traktować będzie. Aby stanowisko to zapewnić i dać je także zewnętrźnie poznać, zdawało się stosownem i koniecznem usunąć dotychczasową odrębność wydziałów wyznaniowych, i utworzyć napowrót jeden tylko wydział spraw duchownych. Rząd okazał przez to, że pragnie oba kościoły bezstronnie, sprawiedliwie i według istniejących ustaw zawiadywać, a zarazem strzedz interesów państwa z równą siłą w obec kościoła tak katolickiego jak ewangelickiego.

Berlin, 26. lipca. „Reichs Anzeiger“ ogłasza wypowiedzenie pięciu procentowych asygnacji skarbo-

wych drugiej emisji Związku północno-niemieckiego w ilości 51 milionów talarów. Spłacane one będą w imiennej wartości od d. 1. lutego 1872, a w tym dniu ustaje opłata procentu.

Berlin, 27. lipca. Rząd francuski nadesłał tu wiadomienie, iż uisli 1 miliard w wekslach na gruzdzie wypłacalnych, a zechce skorzystać ze zmniejszenia sił wojsk okupacyjnych, które żywić jest obowiązany. Zamiar ten przyjęto tu przychylnie.

Monachium 26. lipca. Książę Hohenlohe powołany został do króla na zamek Berg. Minister Lutz odwiedził przybyłego tu pruskiego ministra wyznań Mühlera (ks. Hohenlohe stanął na czele gabinetu, który przywiódł ugodę Bawaryi z Prusami, a ustąpił z powodu opozycji wówczas obu izb przeciw przymierzowi pruskiemu. Narada między Lutzem a Mühlerem odnosi się prawdopodobnie do wspólnego postępowania w kwestyi kościelnej. Red.)

Monachium 26. lipca. Minister skarbu Pfretzschner ma podobno objąć tekę spraw zagranicznych i domu królewskiego na miejsce hr. Braya.

Paryż 26. lipca. Z wielu miast tych departamentów, które najwięcej przez wojnę ucierpiały, nadchodzą petycje żądające, aby cała Francja przyczyniła się do pokrycia kontrybucji na miasta te nałożonej. „Journal des Débats“ podnosi mianowicie petycję rady municypalnej w Ham, która taki zawiera ustęp: „Nie jest to rzeczą tylko uczucia, ale obowiązkiem, który jedność Francji wkłada, i niemożna uwolnić się od takiego obowiązku bez głębokiego zachwiania tej jedności“.

Paryż 26. lipca. „Siecle ogłasza zasady przyjęte przez komisję reorganizacji armii. Mówią one: Każdy Francuz obowiązany od lat 20 do 40 służyć wojskowo, i przebyć 4 lata w czynnej armii, 5 lat w pierwszej rezerwie, 3 w drugiej a 8 w trzeciej, która wchodzi w miejsce dawnej gwardji narodowej. Naczelnik władzy wykonawczej ma prawo zwołać dekretem pierwszą klasę rezerwy; powołanie dwóch innych klas wymaga oddzielnej ustawy.

Telegramy „Czasu.“

Paryż, 27. lipca. Rząd niemiecki ukończył re wizję wagonów francuskich zatrzymanych w Niemczech i zwrócił je właściwym kolejom. — „Gazette de Tribunaux“ donosi, że otwarcie sądów wojennych znowu zostało odroczone w skutek nowych odkryć. — Devienne przyzywał na nowo wczoraj na posiedzeniu sądu kasacyjnego.

Londyn, 27. lipca. Izba niższa odrzuciła 88 głosami przeciw 77 projekt ustawy o zaprowadzeniu systemu dziesiętnego miar i wag.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 lipca.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Dzieduszycki S., z Gózdca. — Brykczynski S., z Dytiatycz.
Hotel europejski: P. Żakiej B., z Ostrowa.
Hotel angielski: Pp. Wanic M., c. k. radca ministerjalny, z Wiednia. — Jakubenz G., z Kopeczyniec. — Starzyński Wit., z Głęboczka. — Torosiewicz J., z Połtwy.
Hotel Langa: P. Dr. Zotta A., idw., z Czerniowiec.
Hotel Warszawski: P. Zawadzki K., z Potoka.
Hotel pod Jeleniem: P. Manaczyński F., z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28 lipca.

Pp. Hr. Ledochowski R., do Krakowa. — Hr. Ożarowski K., do Szkl. — Br. Błażowski K., do Pragi. — Zmijowski S., radca dworu, do Kijowa. — Sponner J., c. k. major aud., do Wołczkowic. — Dziama M., c. k. sędzia powiatowy, do Haliacza. — Dr. Myszkowski L., adw., do Jarostawia. — Budkiewicz G., do Zminogrodka. — Duniewicz E., do Brzozowa. — Jasiński F., do Zuhajpola. — Lisowski R., na Wołyn. — Radziejowski E., do Karlsbadu. — Tergondy F., do Łodzina. — Zagórski A., do Krakowa.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g.	6 m. 42 rano.
„ „ „	o „	8 „ 7 wieczór.
„ „ „	o „	3 „ 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec	o „	8 „ 32 rano.
„ „ „	o „	12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Zloc.	o „	8 „ 52 rano.
„ „ „	o „	11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g.	7 m. 37 rano.
„ „ „	o „	11 „ — wieczór.
„ „ „	o „	8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec	o „	7 „ — wieczór.
„ „ „	o „	2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Zloczowa	o „	7 „ 24 wieczór.
„ „ „	o „	2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Zloczowa	o g.	9 m. 11 rano.
„ „ „	o „	12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Zlocz.	o „	6 „ 53 wieczór.
„ „ „	o „	2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

zaintabulowanie sumy wekslowej 1500 zł. w. z przyn. dla Tauby Ettingerowej, stanie biernym sumy 300 duk. z przyn. dla Erazma Lelowskiego na Siemiginowie hipotekowanej, dozwoleń zostało, kuratorem dla niego p. adwokata Dra. Pomianowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Dwidowskiego ustanowiono i kuratorowi uchwałę tę tabularną doręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów, dnia 21. czerwca 1871.

(1745 2-3) **E d y k t.**

L. 2145. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje Iwana Zysęgo z Nastasowa za marnotrawcę i ustanawia mu kuratora w osobie Stefana Rakoczego. Co się do wiadomości podaje.
Mikulińce, dnia 21. lipca 1871.

(1746 2-3) **E d y k t.**

L. 12816. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Konstantego Rejowicza, że przeciw niemu i masie krydalnej Antoniego Dobrzańskiego — Edward Rotter obywatel w Krakowie wniósł pozew wywołanej o uznanie własności i wydanie z depozytu sądowego sumy 475 złr. w a.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Konstantego Rejowicza jest niewiadomym, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, jak również na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adwokata Dra. Starzewskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Hajdukiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków użył, w razie bowiem przeciwnym wyniku z zaniedbania skutki sam sobie przypisać musi.

Kraków, dnia 17. lipca 1871.

(1747 2-3) **O g ł o s z e n i e.**

L. 14220. C. k. sąd krajowy w Krakowie odnośnie do edyktu z dnia 18. lipca 1871 l. 13689 zawiadamiającego o otworzeniu konkursu na majątek G. F. Nachowskiego kupca w Bochni, podaje do publicznej wiadomości, iż ze względu, że p. adwokat Dr. Kostheim przeniósł swoją siedzibę z Bochni do Rzeszowa, c. k. sąd krajowy uwalnia go od obowiązków tymczasowego zarządcy masy krydalnej G. F. Nachowskiego i w miejsce jego mianuje zarządcą masy krydalnej p. G. F. Nachowskiego p. adwokata Dra. Marcelęgo Kwiatkowskiego w Tarnowie z pozostawieniem substytucji w osobie p. adwokata Dra. Markiewicza w Krakowie.
Kraków, dnia 26. lipca 1871.

(1748 2-3) **E d y k t.**

L. 1570. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 24go marca 1871 l. 10732 Wasyl Mediuk, gospodarz gruntowy w Nowym dworze Nr. 34 za marnotrawcę uznany został i z powodu tego dla niego równocześnie Pawła Kota z Nowogodworu za kuratora ustanawia się.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełż, dnia 31. maja 1871.

(1749 2-3) **E d y k t.**

L. 29315. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że Włodzimierz Ustrycki wniósł pozew pod dniem 28go maja 1871 do l. 29315 prośbę przeciw spadkobiercom Jakóba Kopystyńskiego, a to Małgorzacie Łosiowej, Antoniemu Wieniawskiemu, Franciszkowi Wieniawskiemu, Ewie z Wieniawskich Suchodolskiej, Maryannie z Wieniawskich Sobieszczańskiej i spadkobiercom tychże z nazwiska i miejsca pobytu nieznanym, tudzież przeciw spadkobiercom Anny Górskiej z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym, ażeby w 14 dniach wykazali, iż prenotacja sumy 12000 zł. polsk. z przynal. na rzecz ich uchwałę z 9go listopada 1789 do l. 22062 dozwoleń usprawiedliwione jest lub w usprawiedliwieniu zostaje, ile że w przeciwnym razie prenotacja ta zmaszana będzie, a ponieważ miejsce ich pobytu nieznanem jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Popiela z substytucją pana adwokata Dra. Hilbrichta kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się rzeczonych spadkobierców Jakóba Kopystyńskiego i Anny Górskiej, ażeby w należytych czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrali i sądowi o tem donieśli, inaczej wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 24. czerwca 1871.

(1716 3-3) **© d i e t.**

Nr. 12339. Das f. f. Landesgericht in Krakau hat über das Geuch des Ernst Arndt Schönfarbereibehers in Bielitz de praes. 29. Juni 1871 Z. 12339 die Erlaffung des Edictes behufs Amortisation eines angeblich verlorenen, von Ernst Arndt an eigene Ordre ausgestellten auf Emerich Pongratz in Paka gezogenen und von ihm acceptirten über 1174 fl. 6 Sgr. pr. Cour. lautenden, am 31. August 1871 fälligen, mit einem von Ernst Arndt gefertigten Giro in bianco versehenen Wechsels bewilligt

Es werden somit die Befugnisse dieses Wechsels aufgebort, binnen 45 Tagen vom 1. September l. J. an gerechnet seinen hiergerichtl. vorzulegen, und hierbei ihre Rechte zu diesem Wechsel auszuweisen, widrigenfalls dieser Wechsel als amortifirt anerkannt werden wird.

Krakau, am 3. Juli 1871.

(1727 3-3) **© d i e t.**

Nr. 3830. Vom f. f. Bezirgsgerichte in Biala wird fundgemacht, daß die zur Hereinbringung der dem Andreas Englert zugewandenen Kosten 12 fl. 13 fr. mit hiergerichtl. Befehl vom 23. Februar 1871 Z. 1238 bewilligte executive Feilbietung der dem Andreas Klimczak gehörigen in Lipnik sub Nr. 190 neu 117 alt gelegenen Realität am 16. September, 14. October und 13. November, jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter den darin enthaltenen Bedingungen abgehalten werden wird.
Biala, am 29. Juni 1871.

(1731 3-3) **E d y k t.**

L. 7903. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Reichmann, właściciela dóbr Tarnawy niżej, z miejsca pobytu niewiadomego iż tutejszo sądową uchwałę z dnia 10. maja 1871 l. 4464 na zaspokojenie wierzytelności pierwszej austriackiej kasy oszczędności w Wiedniu w ilości 7500 złr. m. k. z przyn. przeciw Waleryanowi Kieszkowskiemu wygranej, przymusowa sprzedaż dóbr Tarnawy niżej, obecnie p. Samuela Reichmann własnych, tej wierzytelności za hipotekę służących, dozwoleń została, i iż gdy jego miejsce pobytu niewiadomym jest, dla niego celem doręczenia tej uchwały jako też i późniejszych uchwał w tej sprawie zapasć mogących kuratora w osobie p. adwokata Dra. Chamaides z zastępstwem p. adwokata Illasiewicza się ustanawia, któremu kuratorowi wyżej powołana uchwała doręcza się.

Przemyśl, dnia 24. lipca 1871.

(1732 3-3) **E d y k t.**

L. 28364-784. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem niewiadomego co do życia i miejsca pobytu Jana Jaźwieckiego, a względnie tegoż również nieznanych spadkobierców, że także równocześnie uchwałę na prośbę Herminy Wiederwaldowej de praes. 24go maja 1871 Nr. 28364 polecono, aby w przeciągu 14 dni wykazali, że prenotacja obowiązku solidarnego p. Katarzyny Beatryki dw. imion Wartyńskiej zapłaconia dnia 8. lipca 1863 sumy wekslowej 133 zł. w. a. jak Dom. 146 pag. 392 n. 93. ou. na rzecz Jana Jaźwieckiego uskuteczniiona, jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje i że dotyczącą uchwałę panu adwokatowi Drowi. Popielowi jako równocześnie z substytucją p. adwokata Dra. Manscha dla nich ustanowionemu kuratorowi się doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. czerwca 1871.

(1736 3-3) **E d y k t.**

Nr. 8838. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy następujących wedle podania zagubionych obligacji jako to:

1. Obligacji długu wojennego wschodnio-galicyjskiej z daty 1. listopada 1802 Nr. 866 na rzecz gminy Nieszkwice w duplikacie wystawionej, na 47 reń. 15 kr. opiewającej i na dniu 1. grudnia 1865 r. Ser. 484 wylosowanej.

2. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej, z daty 12. września 1793 Nr. 5129 na rzecz gminy Nieszkwice wystawionej, na 9 reń. opiewającej, i na dniu 1. maja 1847 r. Ser. 487 wylosowanej

3. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej, z daty 24. sierpnia 1793 Nr. 4957 na rzecz gminy Nieszkwice wystawionej, na 10 reń. opiewającej i na dniu 1. maja 1867 Ser. 487 wylosowanej.

4. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej z daty 28. lutego 1794 r. Nr. 2306 na rzecz gminy Nieszkwice w duplikacie wystawionej, na 38 reń. 30 ct. opiewającej i na dniu 1. maja 1867 Ser. 487 wylosowanej.

5. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej z daty 29. stycznia 1795 r. Nr. 500 na rzecz poddanych gminy Nieszkwice w duplikacie wystawionej, na 41 reń. 45 kr. opiewającej i na dniu 1. maja 1867 Ser. 487 wylosowanej.

6. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej, z daty 1. listopada 1827 r. Nr. 630/2305, na rzecz poddanych gminy Nieszkwice wystawionej, na 31 reń. 15 kr. opiewającej, i na dniu 1. maja 1867 Ser. 487 wylosowanej.

7. Obligacji za dostarczenie naturaliów, dwuprocentowej, z daty 1. listopada 1829 r. Nr. 4055/1002 na rzecz poddanych gminy Nieszkwice wystawionej, na 81 reń. 15 kr. opiewającej i na dniu 1. maja 1867 r. Ser. 487 wylosowanej.

Ażeby pomienione obligacje w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takowe za umorzone uznane będą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. marca 1871.

(1737 3-3) **E d y k t.**

L. 27243-23681. C. k. sąd krajowy uwiadamia niniejszem, że postępowanie amortyzacyjne co do listów zastawnych z kuponami towarzystwa galic. kredytowego ziemskiego Ser. III Nr. 20029, 20030 w edyktie z dn. 2go kwietnia 1870 do l. 16138 w Gazecie lwowskiej Nr. 15. 96 i 98 umieszczonym powołanych równocze-

nie zostało zniesionem i odwołuje się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8. lipca 1871.

(1738 3-3) **O g ł o s z e n i e.**

L. 3875. Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 8go lipca r. b. l. 16813 zezwoliło na utworzenie samoistnej apteki w miasteczku Radymnie jako przemysłu do osoby przywiązanej.

Do obsadzenia tej apteki rozpisuje się konkurs do 20. sierpnia b r.

Podania należyte dokumentowane wniesione być mają przed wpływem powyższego terminu do tutejszego c. k. starostwa.

Z c. k. starostwa.

Jarosław, dnia 18. lipca 1871.

(1739 3-3) **O b w i e s z c z e n i e.**

L. 12321. Z dniem 1go sierpnia 1871 zacząć o-biegać między Ulanowem a Niskim codzienne posyłki pieszne w następującym porządku:

Z Ulanowa o 1 godzinie 30 m. po połudn.

w Nisku o 3 godz. po połudn.

Z Niska o 8 godz. 45 m. rano.

w Ulanowie o 10 godz 15 m przed połudn.

Rzeczonymi posyłkami będzie można przysyłać listy wszelkiego rodzaju, dalej przesyłki wartościowe bez ograniczenia wartości, lecz tylko do 5 funtów wagi pojedynczej sztuki.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. krajowej dyrekcji poczt.

Lwów, dnia 21. lipca 1871.

R u n d m a d u n g.

Nr. 12321. Vom 1ten August 1871 angefangen wird zwischen Ulanow und Nisko eine tägliche Fußpostenpost in nachstehender Ordnung verkehren:

Von Ulanow um 1 Uhr 30 Min. Nachmittags.

in Nisko " 3 " " " "

Von Nisko " 8 " 45 " Früh.

in Ulanow " 10 " 15 " " "

Mit dieser Fußpostenpost werden Briefpostsendungen aller Art, dann Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Gewichtes, jedoch nur bis zum Einzelgewicht von 5 Pfund befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der f. f. galiz. Post Direction.

Lemberg, am 18. Juli 1871.

(1740 3-3) **K o n k u r s.**

Nr. 463. W celu obsadzenia posady sekretarza przy urzędzie gminnym miasta Kuty z roczną pensją 400 złr. w. a. rozpisuje się konkurs do ostatniego sierpnia 1871.

Ubiegający się o te posadę powinni wykazać znajomość języka polskiego i niemieckiego oraz przepisów administracyjnych.

Podania w oznaczonym czasie do urzędu gminnego w Kutach na ręce burmistrza wniesione być mają.
Kuty, dnia 20. lipca 1871.

(1741 3-3) **E d y k t.**

Nr. 8002 cyw. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, iż Maria Horchitz pod dniem 21. marca 1871 do l. 3592 prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 300 złr. w. a. przeciw Michałowi Br. Dulskiemu wniosła, i że tej prośbie tutejszo sądową uchwałę z dnia 22. marca 1871 l. 3592 zadość uczyniono.

Ponieważ jednak wspomniany nakaz zapłaty pozwanemu z powodu nieznanego miejsca pobytu doręczony być nie mógł, ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie adw. p. Dr. Sternklara z substytucją adw. p. D. Maula i wzywa się go niniejszem, by o swoim pobycie sądowi dał znać i pełnomocnika ustanowił, i temuż lub kuratorowi pisma lub dowody ku swojej obronie służące udzielił, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał

Tarnopol, dnia 12. lipca 1871.

(1742 3-3) **E d y k t.**

Nr. 3005 cyw. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego i Karola Klekociuskich, dla których prawo zastawu kwot 214 złr. 23 1/2 ct m. k. i 228 złr. 23 1/2 w stanie biernym realności pod Nr. k. 228 w Oświęcimie zaintabulowanem jest, że c. k. notaryusz p. Franciszek Niemczewski i Zofia Klekocińska do tutejszego sądu podanie o odłączenie 1/3 części 34 1/2 sążni z tej realności i utworzenie dla tej parceli osobnego ciała tabularnego bez przeniesienia hipotek na realności pod Nr. k. 228 w Oświęcimie uwidoczniionych wniosli, i wzywa się oraz w ślad § 3 ustawy z dnia 6. lutego 1869 r. oddz. VIII L. 17 Dz. pr. p. Antoniego i Karola Klekociuskich, żeby w przeciągu 2 miesięcy od dnia 3 umieszczenia edyktu w gazecie krajowej licząc przeciw temu zamierzonemu odłączeniu swoje zarzuty ustnie lub pisemnie wniosli, inaczej bowiem w ślad tej ustawy przyjąłoby że oni na odłączenie w sposób zamierzony zezwalają, i że się swoich praw zastawu co do odłączyć się mającej parceli z tym dniem zrzekają z którym tabularne odłączenie nastąpi. Kuratorem został równocześnie dla nich p. Dr. Gustaw Nowak adw. kraj. ustanowionym którego o miejscu pobytu uwiadomić mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 8. lipca 1871.